

Roma sięgnęła dna, grzmią dziś włoskie media. Giallorossi, którzy mieli zdobyć jakiś tytuł w tym sezonie, co zapowiadano hucznie od początku sezonu, obędą się nawet bez Coppa Italia. Wczoraj ostatnią szansę na wygranę czegokolwiek odebrała Romie Fiorentina.

1 - po raz pierwszy w historii Roma przegrała w Lidze Europy/Pucharze UEFA wynikiem 0-3. Jest to zarazem najwyższa porażka w tych rozgrywkach na Stadio Olimpico. Po raz ostatni w Lidze Europy, u siebie, zespół przegrał 2-3 w 2010 z roku, z Panathinaikosem,

3 - liczba meczów wygranych przez Romę w nowym roku, nie licząc 2-1 po dogrywce z Empoli: z Udinese, Cagliari i Feyenoordem. Zespół zaliczył na przestrzeni trzech i pół miesiąca trzy różne eliminacje z turniejów: opadnięcie z Ligi Mistrzów, Pucharu Włoch i Ligi Europy,

4 - od tylu lat Roma nie przegrała dwóch meczów z rzędu na Stadio Olimpico. Nie zdarzyło się to ani za Zemana, ani za Luisa Enrique. Ostatnie dwie domowe porażki z kolei zaliczył zespół w 2011 roku, za kadencji Montelli: 2-3 w lidze z Palermo i 0-1 w Pucharze Włoch z Interem,

4 - Vincenzo Montella, który nie mógł długo wygrać z Romą, zwyciężył w ostatnich kilku tygodniach dwukrotnie, eliminując Giallorossich z Ligi Europy i Pucharu Włoch i stając się katem numer jeden w tym sezonie. Z serii meczów bez wygranej przeszedł do serii spotkań bez porażki: 2 remisy i 2 wygrane w ostatnich czterech meczach,

4 - to liczba porażek w ostatnich 10 meczach w europejskich pucharach. Statystyki zespołu Garcii wyglądają bardzo słabo. W tym sezonie w pucharach Roma wygrała tylko dwa razy (z CSKA i Feyenoordem), odnosząc przy tym 4 remisy i przegrywając 4 razy,

7 - po raz siódmy w historii Giallorossi zostali wyeliminowani na etapie 1/8 finału Pucharu Włoch/Ligi Europy. W 5 przypadkach udało się tą rundę przejść. Po raz ostatni Roma grała w 1/4 finału w 1999 roku, gdzie przegrała z Atletico,

8 - liczba porażek od początku sezonu. Zaskakujący wynik, biorąc pod uwagę cele, jakie zapowiadało przed sezonem kierownictwo i trener. Dziś nie uda się osiągnąć żadnego z nich. Nowym jest utrzymanie drugiego miejsca w tabeli i gra w przyszłorocznej Lidze Mistrzów,

11 - po raz ostatni jedenaście lat temu, 8 grudnia 2004 roku, zespół przegrał w stosunku 0-3 przed własną publicznością. Wtedy pogromcą Romy był Real Madryt,

12 - to seria meczów z kolei, w których zespół nie wygrał przed własną publicznością, licząc 90 minutowy wymiar czasowy. Na europejskich boiskach Giallorossi wygrali jedynie 17 września, z CSKA Moskwa. Potem zaliczyli remis i trzy porażki,

21 - minuta, w której dobiegła końca batalia w dwumeczu z Fiorentiną. Trzeci gol dla Violi zamknął definitywnie sprawę, choć przy ostatnich wynikach zespołu (więcej niż dwie bramki w jednym meczu strzelone ostatnio 30 listopada) wydaje się, że już po drugim голу wszystko było jasne,

22 - od tylu meczów w europejskich pucharach zespół Giallorossich nie zachował czystego konta. To dosyć długa seria i świadczy o tym, że zespół Romy ma w ostatnich latach kłopoty, jeśli chodzi o występy poza Serie A. W tych 22 meczach Giallorossi stracili 42 bramki.

Autor: abruzzo